OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

Rok II 1 lutego 1933 r. № 3

EGZEKUCJA SĄDOWA

ORGAN ZAWODOWO-KORPORACYJNY
KOMORNIKÓW SĄDOWYCH

Cena numeru Zł. 2.—

WARSZAWA

TREŚĆ:

Wydawca: Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Komitet Redakcyjny:

Daroszewski, Januszowski, Lutosłański, Tasarek.

Redaktor: **Bolesław Borzęcki.**

Adres Redakcji i Admin.: **Warszawa, ul. Kredytowa 16 m. 29.**
lokal Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzplitej Polskiej.

Konto P. K. O. 23.452.

Redaktor przyjmuje codziennie (oprócz sobót i świąt) przy ul. Ogrodowej 25, tel. 282-62, od godziny 16—18.

Prenumerata miesięczna — Zł. 4 kwartalna Zł. 12.

Cena ogłoszeń: 100 Zł., ½ str. — 50 Zł., ¼ str. — 25 Zł.
⅛ str. — 12 Zł., 1/16 str. — 6 Zł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok „Egzekucji Sądowej"

31 stycznia r. b. upłynął rok od chwili ukazania się pierwszego numeru „Egzekucji Sądowej".

W życiu każdego wydawnictwa rok istnienia i służenia zadaniom nakreślonym jest wydarzeniem nie małym, a cóż dopiero mówić o „Egzekucji Sądowej", wydawanej w naszych ciężkich warunkach pracy zawodowej, absorbującej każdą chwilę dnia.

Gdy w pierwszym numerze „Egzekucji Sądowej" pisaliśmy:

„niech ten organ spełni to, co w nim pokładamy: niechaj zadzierzgnie nici łączności między nami, rozsypanymi po całym obszarze Rzeczypospolitej, niechaj nas zbliży i połączy" wierzyliśmy, że zadaniu temu podołamy, że zamierzony cel osiągniemy.

Po roku pracy głos „Egzekucji Sądowej" dociera już do najdalszych zakątków kraju, przyczyniając się do stworzenia Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej, spełniając w ten sposób swoje pierwsze zadanie.

Zdajmy sobie sprawę jakie zadania czekają nas w nowych warunkach pracy, wytworzonych dla naszego zawodu, jak doniosłą rolę ma spełnić organ zawodowy, jako informator i wykładnik w tak wielu zawiłych kwestjach ustawodawczych. Wierzymy, że i temu zadaniu podołamy dla dobra ogółu kolegów i naszej Organizacji.

Aby praca nasze była owocną musimy znaleść poparcie ze strony Kolegów na które w drugim roku życia „Egzekucji Sądowej" bardzo liczymy.

Podział czynności egzekucyjnych pomiędzy sądami a komornikami

Z treści przepisu zawartego w § 1 art. 508 K.P.C. wynika, że czynności egzekucyjne należą w zasadzie do sądów grodzkich i urzędujących przy tych sądach komorników. W żadnym jednak art. K. P. C. niema zróżniczkowania jaki mianowicie rodzaj czynności należy do kompetencji sądu.

Kwestję tę wyjaśnia nam nadzwyczaj rzeczowy artykuł p. Wacława Miszewskiego, profesora uniwersytetu i sędziego Sądu Najwyższego, oraz członka Komisji Kodyfikacyjnej, pod tytułem „Organizacja egzekucji" według prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem z dn. 27.X.1932 r. zamieszczony w Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym za kwartał pierwszy 1933 r. str. 198.

Ze względu na ważkość omawianego zagadnienia pozwalamy sobie przytoczyć artykuł rzeczony w całości.

„W dniu 28 października 1932 r. ukazało się w Dzienniku Ustaw (Nr. 93 poz. 803) rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października tegoż roku pod tytułem „prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem".

W tym krótkim artykule nie mógłbym objąć całej treści nowego prawa. Zatrzymam się tylko na omówieniu tej części, która dotyczy organów egzekucyjnych i kontroli ich czynności w drodze instancyj.

Pierwszem pytaniem, którem zajęła się Komisja Kodyfikacyjna przy opracowaniu projektu ustawy egzekucyjnej, było zagadnienie: komu należy powierzyć czynności egzekucyjne. Czy egzekucję przeprowadzać ma sąd, czy też komornik.

Zarówno projekt, jak i ogłoszone w Dzienniku Ustaw prawo, stanęły na stanowisku, że zasadniczo egzekucję prowadzi komornik, w wyjątkowych tylko przypadkach czynności egzekucyjne włożone są na sąd.

Komornik więc prowadzi egzekucję z ruchomości, nieruchomości, wierzytelności pieniężnych i innych praw majątkowych, z własności górniczej i z prawa wydobywania żywic, z kolei żelaznych, z handlowych statków morskich i statków żeglugi śródlądowej, wreszcie z prawa zabudowy tudzież w pewnym zakresie prowadzi egzekucję roszczeń niepieniężnych.

W tych czynnościach komornik jest organem samodzielnym i sam rozstrzyga wynikające w toku postępowania wątpliwości i podnoszone przez strony spory.

Na każdą jednak czynność komornika służy skarga do sądu grodzkiego. Ustanowiona więc została kontrola, którą sprawuje sąd z inicjatywy strony. Pozatem istnieje stała kontrola ze strony

sądu z urzędu. Z mocy bowiem art. 1 § 4 „sąd może z u r z ę d u wydawać komornikowi zarządzenia, zmierzające do zapewnienia należytego wykonania egzekucji, oraz usuwać spostrzeżone uchybienia".

Ma zatem sąd prawo w każdym momencie egzekucji, nawet bez skargi osoby interesowanej, wejrzeć w czynności komornika i sprostować dostrzeżone niedokładności.

Jeżeli ten przepis będzie rzeczywiście wykonany, przytem przez sędziego należycie wykwalifikowanego, będzie to wielki sukces w dziedzinie egzekucji.

W związku z tak daleko posuniętą samodzielnością komornika, wymagane od niego kwalifikacje zawodowe musiały być postawione na należytym poziomie. W tej materji wydane zostało rozporządzenie wykonawcze z dnia 1-go grudnia 1932 r. (D. U. Nr. 197 poz. 886), które wymaga od komornika (poza warunkami ogólnemi obowiązującemi urzędników) 1) posiadania wykształcenia, które potrzebne jest dla osiągnięcia stanowiska urzędnika państwowego 2-ej kategorji, 2) odbycia praktyki rocznej u komornika i 3) złożenia odpowiedniego egzaminu.

Jak wyżej zaznaczyłem, czynności egzekucyjne będą spełniane przez sąd tylko w niektórych przypadkach.

Przedewszystkiem do sądu należy dokonanie podziału między wierzycielami funduszów, osiągniętych w drodze sprzedaży, majątku ruchomego oraz z niehipotekowanych wierzytelności i innych praw majątkowych dłużnika, jeżeli uzyskana suma nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich wierzycieli egzekwujących.

Następnie do sądu należy zawsze podział sumy, osiągniętej ze sprzedaży majątku nieruchomego oraz z hipotekowanych wierzytelności i praw.

Egzekucja należy wyłącznie do sądu, z wykluczeniem komornika (oprócz niektórych czynności wykonawczych), w przypadkach: 1) gdy wierzytelność ma być zaspokojona z dochodów, osiąganych z nieruchomości dłużnika, i gdy w tym celu ustanowiony ma być zarząd przymusowy, 2) gdy zachodzi potrzeba zastosowania do dłużnika obowiązanego do wykonania czynności, której inna osoba nie może wykonać, grzywny lub przymusu osobistego (aresztu), 3) gdy od dłużnika ma być zażądane wyjawienie majątku, potwierdzone przysięgą, 4) wreszcie, niektóre czynności należą do sądu, chociaż postępowanie wszczęte było u komornika, naprz.: sąd ustala oszacowanie kolei żelaznej po zasięgnięciu opinji ministra komunikacji (art. 229 § 2); sąd na wniosek strony lub uczestnika ustala warunki licytacyjne, odmienne od warunków ustawowych; przed sądem odbywa się całe postępowanie, dotyczące nadlicytacji; sąd wydaje postanowienie co do przybicia i przysądzenia nieruchomości.

Do czynności tych wyłącznym sądem jest sąd grodzki. Również sąd grodzki wyłącznie powołany jest do rozstrzygania w pierw-

szej instancji skarg na czynności komornika i sporów, wynikłych w toku postępowania egzekucyjnego.

Na postanowienie sądu grodzkiego zażalenie do sądu okręgowego nie jest dopuszczone z wyjątkiem przypadków, wyraźnie w ustawie wskazanych (art. 6 § 1). Tych wyjątków jest niewiele, wszakże zauważyć należy, że tam, gdzie interes strony może być istotnie naruszony przez błędne rozstrzygnięcie sądu grodzkiego, na odwołanie ustawa zezwala.

Orzeczenie sądu okręgowego w zasadzie jest ostateczne, gdyż nie ulega w żadnym przypadku zaskarżeniu w drodze skargi kasacyjnej. Zakaz ten został wprowadzony przez Ministerstwo Sprawiedliwości, gdyż nie było go w projekcie Kom. Kod.

Nasuwa się tu duża wątpliwość, czy wykluczenie kontroli kasacyjnej w postępowaniu egzekucyjnem odpowiada obecnym warunkom. Trzeba pamiętać, że dotąd jeszcze żyjemy pod wpływem tradycji dawnych ustaw dzielnicowych, zachodzi więc obawa, że tym wpływom ulegnie także nowe prawo egzekucyjne i że wskutek tego jego wykładnia w poszczególnych dzielnicach wykaże znaczne rozbieżności. Tego uniknęłoby się, gdyby o zagadnieniach, związanych z egzekucją (przynajmniej najważniejszych) mógł się wypowiadać sąd kasacyjny, jako organ łączący wszystkie sądy.

Nasz prawodawca niewątpliwie zdawał sobie sprawę, że w sprawach egzekucyjnych, gdzie częstokroć spór dotyczy bardzo wielkich wartości majątkowych i gdzie wynikają bardzo zawiłe zagadnienia prawne, nie w każdym przypadku można poprzestać na jednej lub dwóch tylko instancjach. Dlatego też w niektórych przypadkach zezwolił na odwołanie się od postępowania 2-ej instancji (sądu okręgowego) do sądu apelacyjnego, jako 3-ej instancji merytorycznej.

Zażalenie do sądu apelacyjnego dozwolone jest: 1) na postanowienie, dotyczące przybicia przy sprzedaży ruchomości, jeżeli cena nabycia przewyższa 50.000 zł. (art. 104 § 2), 2) na postanowienie co do przybicia przy sprzedaży nieruchomości (ar. 217), 3) na postanowienie co do przysądzenia nieruchomości (art. 221) i 4) na postanowienie co do podziału między wierzycielami funduszów, uzyskanych w drodze egzekucji, jeżeli uzyskana suma przewyższa 50.000 zł.

Poza temi przypadkami odwołanie do sądu apelacyjnego jest wykluczone. Między innemi przypadkami niema skargi na postanowienia sądu okręgowego w tak ważnych z punktu widzenia dłużnika i wierzyciela kwestjach, jak ograniczenie egzekucji, a w niektórych razach także umorzenie egzekucji.

Wprowadzenie trzeciej instancji merytorycznej jest w naszych czasach zjawiskiem niezwykłem, gdyż stoi on w sprzeczności z każdem innem postępowaniem sądowem, a nawet z postępowaniem administracyjnem, które również przyjęło zasadę dwóch instancyj merytorycznych.

Można mniemać, że bez naruszenia zasadniczego celu skrócenia postępowania egzekucyjnego, lepiej byłoby zamiast zażalenia do sądu apelacyjnego wprowadzić skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego przynajmniej w przypadkach, gdzie obecnie dopuszczone jest zażalenie do sądu apelacyjnego, oraz w niektórych innych, jak przytoczone wyżej.

Wreszcie nadmienić należy, że wykonanie tytułu egzekucyjnego następuje bez udziału komornika i sądu, jeżeli egzekucja ma być skierowana przeciwko Skarbowi Państwa i dotyczy należności pieniężnej. Wówczas wierzyciel składa tytuł egzekucyjny bezpośrednio odpowiedniemu urzędowi, który obowiązany jest niezwłocznie należność uiścić. To samo stosuje się do należności, przypadających od przedsiębiorstw „Polskie Koleje Państwowe" i „Polska Poczta, Telegraf i Telefon".

Jednak, gdy należność pieniężna zabezpieczona jest umownym zastawem lub umowną hipoteką, egzekucję prowadzi się według ogólnych przepisów, czyli przez komornika (art. 70).

Wacław Miszewski.
Sędzia Sądu Najwyższego.

Jak widać z treści artykułu Autor zajmuje się następującemi zagadnieniami:

1) oznaczeniem rodzajów czynności egzekucyjnych należących wyłącznie do kompetencji komornika; w sprawach tych Sąd jest jedynie instancją nadzorczą i rozstrzygającą o ile strona zaskarży czynność komornika do Sądu;

2) oznaczeniem rodzajów czynności egzekucyjnych należących wyłącznie do kompetencji Sądu; w sprawach tych komornik jest tylko organem wykonawczym Sądu.

3) omówieniem wypadków i sposobu nadzoru sądu nad postępowaniem egzekucyjnem;

4) kwestję kasacji w postępowaniu egzekucyjnem.

A więc, o ile chodzi o wyłączną kompetencję komornika, należą doń czynności egzekucyjne w następujących sprawach:

Egezkucja z nieruchomości, ruchomości, wierzytelności pieniężnych i innych praw majątkowych, z własności górniczej i z prawa wydobywania żywic, z kolei żelaznych (oczywiście stanowiących przedsiębiorstwo prywatne), z handlowych statków morskich i statków żeglugi śródlądowej, z prawa zabudowy, roszczeń niepieniężnych (eksmisje), oraz podział wyegzekwowanych funduszów z egzekucji do ruchomości niehipotekowanych wierzytelności i innych praw majątkowych dłużnika o ile wystarczą one na pokrycie należności wszystkich wierzycieli.

Przy okazji wypada nadmienić, że ani Autor w swem wyliczeniu, ani też Ustawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem nic nie wspomina o wypadku, gdy, aczkolwiek osiągnięta z egzekucji suma nie wystarczy na pokrycie należności wszystkich wierzycieli, wierzyciele ci zgłoszą komornikowi wniosek o dobrowolnem ułożeniu

się do podziału między niemi uzyskanej z egzekucji sumy. Praktyka wskazywała by na to, że winien to uczynić komornik, gdyż przy tego rodzaju ujścia rzeczy z jednej strony wierzyciel otrzymuje gotówkę niezwłocznie, z drugiej zaś unika się obarczania zbędną robotą sądu co do dokonywania podziału i komornika co do zgłaszania wniosku.

Natomiast do kompetencji sądu należą następujące czynności egzekucyjne:

1) podział funduszów między wierzycieli, osiągniętych z egzekucji z ruchomości, niehipotekowanych wierzytelności i innych praw majątkowych dłużnika, jeżeli osiągnięta z egzekucji suma nie wystarczy na pokrycie należności wszystkich wierzycieli;

2) podział sumy osiągniętej ze sprzedaży majątku nieruchomego, oraz z hipotekowanej wierzytelności i praw;

3) gdy wierzytelność ma być zaspokojona z dochodów, osiągniętych z nieruchomości dłużnika, i gdy w tym celu ustanowiony ma być zarząd przymusowy;

4) w wypadkach konieczności zastosowania do dłużnika, obowiązanego do wykonania czynności, której inna osoba nie może wykonać, grzywny lub przymusu osobistego (aresztu);

5) gdy od dłużnika ma być zażądane wyjawienie majątku, potwierdzone przysięgą;

6) oszacowanie kolei żelaznej (art. 736 § 2).

7) ustalanie warunków licytacyjnych odmiennych od warunków ustawowych;

8) postępowanie nadlicytacyjne (art. 725, 726 i 727 K. P. C.);

9) wydanie postanowienia co do przybicia i przysądzenia nieruchomości (art. 713 i 728 K. P. C.).

Formuła ogólna zawierająca podział czynności egzekucyjnych na czynności sądowe i komornika (art. 508 § 1), została dzięki artykułowi Autora wyjaśniona wyliczeniem. Wyjaśnienie to, mogące być potraktowane, jako autorytatywne, ma wprost nieocenione znaczenie dla praktyki organów egzekucyjnych, uwidaczniając im wyraźnie zakres właściwej kompetencji.

Następnie autor omawia kwestję nadzoru nad czynnościami egzekucyjnemi sądów i komorników, wyjaśniając, że na postanowienie egzekucyjne sądu grodzkiego służy zażalenie do sądu okręgowego, zaś skargi na czynności egzekucyjne komorników ma zasadniczo rozstrzygać sąd grodzki, i, jedynie w wypadkach przez K. P. C. przewidzianych możliwe jest odwołanie do sądu okręgowego.

Następnie w wyjątkowych wypadkach K.P.C. przewiduje odwołanie do sądu apelacyjnego, przez co stworzona została 3-cia instancja w rozstrzygnięciu morytorycznem sporów.

Taki jest tryb procesowy nadzoru nad czynnościami egzekucyjnemi. Pozostaje jednak jeszcze do omówienia nadzór służbowy władz nadzorczych, a w szczególności do czynności dokonywanych przez komornika. Otóż nadzór ten, jak widać z § 44 Rozpo-

rządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 o komornikach (D. U. Nr. 107/32 poz. 886) jestześrodkowany w osobie kierownika sądu grodzkiego przy którym komornik urzęduje. Pełnienie czynności nadzorczych kierownik sądu może zlecić sędziemu grodzkiemu, do którego zakresu należą sprawy egzekucyjne. Jest to zwyczajny tryb urządzenia władzy nadzorczej. W zanadrzu jednak pozostaje jeszcze przepis zawarty w § 4 art. 508 K. P. C., opiewający, że: ,,Sąd może z urzędu wydawać komornikowi zarządzenia, zmierzające do zapewnienia należytego wykonania egzekucji, oraz usuwać spostrzeżone uchybienia". Przepis ten nasuwa duże wątpliwości zarówno co do strony faktycznej, jak i prawnej.

Mianowicie, jeżeli chodzi o stronę faktyczną, powstaje pytanie, kiedy i w jakich okolicznościach sąd ma wydawać komornikowi zarządzenia z urzędu. Czy zarządzenie takie, wydane komornikowi oczywiście na piśmie, ma wypływać w momencie, kiedy sąd będzie miał w posiadaniu swem akta egzekucyjne komornika z okazji skargi strony, czy z tytułu innych okoliczności, i wówczas poweźmie postanowienie, co do spostrzeżonych uchybień w aktach egzekucyjnych komornika, mające na celu usunięcie tych uchybień, czy też przepis ten ma być rozszerzeniem praw władzy nadzorczej zawartych § 44 cytowanego powyżej Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1.XII. 32 r. (D. U. Nr. 107/32 poz. 886)?

Jeżeli zestawić brzmienie § 4 art. 508 K. P. C., który mówi o ,,Sądzie", z brzmieniem § 44 rzeczonego Rozporządzenia, który mówi o ,,kierowniku sądu", względnie o ,,sędzi", należy dojść do wniosku, że uprawnienie sądu wypływające z § 4 art. 508 K. P. C. przysługuje sądowi, jako instancji, nie zaś kierownikowi sądu, względnie sędziemu egzekucyjnemu, jako sprawującym władzę nadzorczą.

Za taką interpretacją przemawia jeszcze i ta okoliczność, że, zgodnie z art. 512 K. P. C. skarga na czynności komornika może być złożona w terminie dni 7-miu, o ile by więc strona uchybiła temu terminowi, wówczas zawsze mogła by się żalić w trybie § 4 art. 508 K. P. C. i zażaleniom tym nie byłoby kresu, co niepomiernie zwiększyłoby agendy sądu. Raczej więc należałoby przepis ten komentować w tym sensie, że w wypadku, gdy strona składa zażalenie na czynności komornika, i w zażaleniu tem nie spostrzeże wszystkich uchybień komornika, wówczas sąd może, nawet poza żądaniem strony, z urzędu, wydać komornikowi zarządzenie, zmierzające do usunięcia spostrzeżonych uchybień.

Co do strony prawnej wypada zauważyć, że o ile by sąd bez żadnego wniosku strony wydawał zarządzenia zmierzające według zdania sądu, do zapewnienia należytego wykonania egzekucji, a które nie spowodowały by zamierzonego celu, albo gdyby wierzyciel był odmiennego zdania, powstaje kwestja, w jakim trybie, stro-

ny mogłyby żądać uchylenia zarządzenia sądu w materji poruszonej?

Ustawa trybu postępowania w tych wypadkach nie przewiduje.

Odnośnie kasacji Autor, nadmieniając, iż była ona przewidziana w projekcie ustawy opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną, jednocześnie ze swej strony nadmienia, iż pożądanem byłoby utrzymanie kasacji w postępowaniu egzekucyjnem bodaj w tych wypadkach, w których przewidziane jest przez ustawę odwołanie do sądu apelacyjnego.

Ministerstwo Sprawiedliwości znosząc kasację w postępowaniu egzekucyjnem miało na względzie intencję spowodowania możliwie szybszego przeprowadzenia egzekucji. Nie można odmówić słuszności takiego rodzaju ujęcia rzeczy.

Jednak, jeżeli się zważy, że z prowadzeniem z dniem 1 stycznia 1933 r. nowego prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, w związku z dotychczasowemi dzielnicowemi rozbieżnościami, pożądanem by było ustalenie jednolitej wykładni prawa egzekucyjnego, a to w celu uniknięcia wyrobienia się oddzielnych zasad postępowania dla każdej z apelacyj.

Rolę tę mogłoby jedynie spełnić orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W. J.

Kasacja w sprawach egzekucyjnych

Komisja Kodyfikacyjna do projektów Kodeksu Karnego, Kodeksu Postępowania Karnego, Kodeksu Postępowania Cywilnenego przez nią opracowanych i następnie jako rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej ogłoszonych załączyła uzasadnienia, które wskazują ratio legis, ułatwiają zrozumienie należytego sensu przepisów, zawartych w tych Kodeksach oraz wzajemnego ich związku i orjentowanie się wśród powstających wątpliwości. Owe ogłoszone drukiem motywy dopomagają też do wyświetlenia zasadniczych podstaw każdego z tych Kodeksów w jego całokształcie, co jest tem bardziej pożyteczne i wskazane, że Kodeksy te stanowią twór samoistnej twórczej myśli prawniczej polskiej i noszą piętno tendencji ustawodawstwa doby nowoczesnej.

Jedynie „Prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem", obecnie stanowiące część II Kodeksu postępowania Cywilnego, zatytułowane „Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające" (art. 508 — 864 Kod. Post. Cyw.) nie doczekało się ogłoszenia przez

Komisję Kodyfikacyjną motywów tego tworu i niewiadomo nawet, czy uzasadnienia Komis. Kodyfikacyjnej są zredagowane i gotowe do opublikowania.

Sądowe postępowanie egzekucyjne koronuje wyroki Sądów Cywilnych. Finis rem coronat. Wyrok Sądu Cywilnego z najlepszym zrozumieniem istoty sprawy, zgodnym z prawem obowiązującym wydany i najumiejętniej przez Sąd zredagowany i uzasadniony traci swoją wagę, jeśli wykonanie jego przez błędne zastosowanie przepisów egzekucyjnych wypaczy istotny sens jego, który zostanie wykoszlawiony prawo zaś strony tej lub innej uszkodzone.

Członek Komisji Kodyfikacyjnej, referent sekcji, która opracowała projekt prawa egzekucyjnego W. Miszewski — Sędzia Sądu Najwyższego w artykule „Urząd Komornika na tle przyszłej Ustawy egzekucyjnej" (Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny N. 2 — 1932) mówi „jednem z najistotniejszych zagadnień w procesie Cywilnym jest zapewnienie umiejętnej realizacji wywalczonych w postępowaniu spornem praw". Tylko więc umiejętna realizacja wyroków Sądów Cywilnych t. z. egzekucja stanowi ostateczny cel cywilnego procesu. Słuszny wyrok Sądu jest to doskonała lokomotywa, lecz jeszcze bez pary, bo parę nadającą ruch stanowi egzekucja; umiejętnie przeprowadzona do zgodnego z istotą wyroku celu, błędna zaś poprowadzi na fałszywe tory i zada uszkodzenie praw i interesów tej lub innej strony procesowej.

Sędzia W Miszewski w powołanym artykule, uznając czynności komornika i całą procedurę egzekucyjną za posiadającą doniosłe znaczenie, mówi, że nie jest wykluczone, iż o stanowisko Komornika ubiegać się będą prawnicy z wyższem wykształceniem. „Uregulowanie zagadnienia egzekucyjnego, powiedział Sędzia Miszewski podczas dyskusji w Związku Pracowników Kresowców 5 grudnia 1932, jest bardzo trudne, oddawna trwa praca nad rozwiązaniem tego zagadnienia, ale jeszcze nikt sprawy tej wyczerpująco i wszechstronnie prawidłowo nie rozwiązał".

Przepisy postępowania egzekucyjnego będą interpretowane przez Sądy Grodzkie nie tylko na skutek zażaleń procesującej się strony na czynności Komornika, lecz nawet z urzędu, gdy spostrzeże uchybienia w czynnościach Komornika (art. 508 § 4 post. egzek.). Artykuł 513 § 1 mówi, że na postanowienie Sądu Grodzkiego niema zażalenia z wyjątkiem tych przypadków, kiedy przepisy prawa egzekucyjnego stanowią inaczej t. j. kiedy od postanowienia Sądu Grodzkiego można odwołać się do Sądu Okręgowego, takich zaś przypadków jest trzydzieści jeden — a mianowicie przewidziane w artykułach: 523, 538, 546, 565, 579, 597, 611, 612, 625, 650, 651, 652, 669, 675, 685, 692, 693, 694, 724, 728, 760, 779, 792, 795, 802, 818, 819, 820, 835, 847 Postęp. Egzek i XLVII Przepis. Wprow., przy czem w przypadkach przewidzianych w art. 611 § 2, 724, 728 i 792 § 3 na postanowienie Sądu Okręgowego służy dalsze zażalenie do Sądu Ape-

lacyjnego, jeśli cena nabycia lub suma uzyskana z egzekucji przewyższa pięćdziesiąt tysięcy złotych.

Wprowadzenie trzech instancji merytorycznych choćby tylko dla ograniczonej ilości przypadków stanowi nie spotykane dotychczas zjawisko w procesie sądowym. Jednocześnie art. 513 § 2 stanowi: ,,w postępowaniu egzekucyjnem niema skargi kasacyjnej".

Projekt Komis. Kodyfik. o sądowem postępowaniu egzekucyjnem tego przepisu nie zawierał i przepis ten wprowadziło Ministerstwo Sprawiedliwości, przekreślając art. 15 Kom. Kodyf., który kasację przewidywał. Zdaje się, iż podstawą do wprowadzenia przez Ministerstwo Sprawiedliwości przepisu § 2 art. 513 było dążenie do zapewnienia większej sztywności w postępowaniu egzekucyjnem, by zmniejszyć możliwość działania na zwłokę. Bez wątpienia szybkość egzekucyjnych czynności i ostateczna realizacja sądowych wyroków jest warunkiem bardzo pożądanym i istotnym, nie mniej jednak sprawdzianem doskonałości ustawy szybkość, może być tylko pod tym warunkiem, że owa szybkość nie przyczyni się do rozbieżności i wykrzywienia zasadniczych przepisów, nie przeszkodzi wytworzeniu i ustaleniu jednolitej wykładni przepisów ustawy w ich zastosowaniu praktycznem na całem obszarze Rzeczypospolitej. Mądry jest aforyzm rzymski ,,festina lente"— spiesz się powoli, zalecający rozwagę, jednostajność we wszystkich identycznych czynnościach ludzkich, pośpiech bowiem nie w miarę bywa zawsze szkodliwym.

Należy uznać, że struktura postępowania egzekucyjnego pod tym kątem widzenia rozważana zawiera istotny defekt.

Postanowienia Sądu Grodzkiego wydane na skutek skargi na czynności Komornika, które nie ulegają dalszemu zażaleniu (art. 513) jako też i zarządzenia wydawane przez tenże Sąd z urzędu (art. 508 § 4) są prawomocne. Nie ulega wątpliwości, że na praktyce wyłoni się cały szereg kwestji, które będą podlegać mocy § 4 art. 508 i § 1 art. 513. Każdy prawnik - praktyk wie, że nie rzadko się zdarza, iż różne Sądy przy wykładni sensu zdaje się przejrzystego i nieskomplikowanego przepisu ustawy wydają rozbieżne i sprzeczne zasadniczo między sobą opinje, kiedy zaś ta kwestja sporna dochodzi na skutek zażalenia strony do Sądu Najwyższego ten Sąd po zgłębieniu zasadniczych założeń ustawy z związku i z innemi przepisami tej oraz innych ustaw oraz pod względem ratio legis wydaje orzeczenie często ustalające wadliwość motywów i opinji całego szeregu niższych Sądów. Jeśli w Polsce istnieje kilkaset Sądów Grodzkich, to chyba śmiało można twierdzić, że w sprawach przewidzianych w § 4 art. 508 i § 1 art. 513 będzie jeśli nie kilkadziesiąt to kilkanaście zasadniczo różniących się w swej osnowie typów postanowień i zarządzeń, dotyczących identycznych kwestji, co jest nie możliwe ale i nieuknionione a to nie tylko z powodu, że w różnych dzielnicach Polski pozostają w mocy kodeksy materjalnego prawa Cywilnego państw zaborczych, ale również i tego że sędziowie każdej dzielnicy są wycho-

wani i wykształceni na różnych Kodeksach prawa Cywilnego, materjalnego i procesowego i w swej prawniczej mentalności nasiąknięci zasadami i poglądami mało co wspólnego z nowym prawem polskim posiadającemi, bezwiednie będą w ten lub inny sposób ujawniać swe nawyknienia prawnicze i przy interpretacji polskiej ustawy. W ostatecznym wyniku utrwali się kilkotorowość rozumowań i rozbieżność dzielnicowa prawomocnych postanowień i zarządzeń Sądów Grodzkich w sprawach egzekucyjnych. Tak samo i Sądy Okręgowe, które będą rozpoznawać w niektórych sprawach zażalenia na postanowienia Sądów Grodzkich z wyżej przytoczonych powodów nie ujednostajnią w swych orzeczeniach wykładni przepisów prawa egzekucyjnego i można mieć pewność, że w identycznych kwestjach Sąd Okręgowy w Nowogródku poda jedną interpretację a takiż Sąd w Cieszynie inną. W czterech przypadkach wyżej wskazanych zażalenia na orzeczenia Sądu Okręgowego będą rozpoznawać Sądy Apelacyjne. Czyż można być pewnym, że wszystkie (osiem) sądy apelacyjne naprz. w Lublinie i Poznaniu dadzą jednakową wykładnię jednych i tych samych przepisów prawa egzekucyjnego. Jeśli wartość spornego interesu stanowi nie więcej niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, to zażalenia na postanowienie Sądów Grodzkich rozpoznają i wydają prawomocne orzeczenia Sądy Okręgowe. Czy jest pewność, że wszystkie lub nawet większość Sądów Okręgowych a jest ich przeszło czterdzieści dadzą jednakową zasadniczą wykładnię wchodzących w grę przepisów prawa egzekucyjnego. Należy słusznie domniemywać, iż tu utworzy się pstra mozaika. Nawet w tych czterech wypadkach kiedy Sąd Apelacyjny rozpoznaje zażalenia na orzeczenia Sądów Okręgowych wyroki Sądów Apelacyjnych podają się do wiadomości tylko tego Sądu Okręgowego, na orzeczenie którego wniesiono zażalenie inne zaś Sądy Okręgowe tegoż Okręgu Apelacyjnego nie będą znały treści i motywów tych wyroków, albowiem nie są one ogłaszane, nie wydaje się zbiorów orzeczeń Sądów Apelacyjnych tylko bowiem Sąd Najwyższy wydaje zbiory swych orzeczeń, które i dają pouczający i miarodajny materjał dla wszystkich Sądów (art. 42 Ustr. Sąd. Powsz.). Na mocy § 1 art. 425 K.P.C. w sprawach postępowania spornego skargi kasacyjne do Sądu Najwyższego są dopuszczalne, jeśli wartość przedmiotu zaskarżenia przewyższa pięćset złotych, a w sprawach egzekucyjnych wartość przedmiotu powinna przewyższać pięćdziesiąt tysięcy złotych by w nielicznych co prawda, przypadkach skarga doszła do Sądu Apelacyjnego. Zdawało by się, że właśnie wobec nikłej ilości spraw tego rodzaju było by więcej celowe przekazać te sprawy Sądowi Najwyższemu w trybie kasacyjnym. Istnienie w sprawach egzekucyjnych trzech merytorycznych Sądowych instancji i brak kasacyjnej stanowi wyłamanie sie z powszechnie przyjętego systemu procedury Cywilnej. Skoro zażalenia na postanowienia i orzeczenia Sądów Grodzkich idą do Sądów Okręgowych w trzydziestu jednym wypadku i tylko w czterech od Sądu Okręgowego do Sądu Apelacyjnego, to chyba wię-

cej celowo nie tworzyć dla czterech przypadków trzeciej instancji merytorycznej, lecz od orzeczeń Sądów Okręgowych dopuścić kasację do Sądu Najwyższego, który by rozstrzygał zasadniczo poruszone zagadnienia prawne i podawał swoje orzeczenia w zbiorze, by dochodziły do wiadomości wszystkich Sądów Rzeczypospolitej. Że przy stosowaniu na praktyce przepisów egzekucyjnych wyłoni się cały szereg poważnych wątpliwości, dotyczących interesów stron biorących udział w sprawie, że te wątpliwości wymagać będą dużego doświadczenia w interpretacji prawnych norm, że więc zachodzi niezbędna potrzeba jednolitej w całej Polsce praktyki opartej na należytej wykładni przepisów prawa o postępowaniu egzekucyjnem nie ulega zdaje się wątpliwości.

Gazeta Sądowa Warszawska (Nr. 1 — 1933) umieściła obszerny artykuł adwokata H. Fruksa „Kilka uwag o nowem prawie egzekucyjnem". Streszczenie tego artykułu w najzwięźlejszym nawet skrócie wykraczało by po za ramy niniejszego artykułu. Zaznaczyć jeno należy, że autor porusza cały szereg kwestji z dziedziny prawa egzekucyjnego i po wszechstronnem ich rozważeniu oświadcza, że nie może dać należytego rozwiązania. (Autor powołuje przepisy według starej numeracji prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem — D. U. 1932 poz. 803). Analizując naprz. przepis art. 148 pr. o sąd. post. egz. dotyczący egzekucji z ułamkowej części nieruchomości autor, przytaczając różne możliwe rozwiązania, pyta „czy taka jest myśl rozporządzenia"? Rozważając treść art. XXIII przepisów wprowadz. i art. 163, 158, 214 autor, nie znajdując sposobu wysnucia ostatecznego wniosku, mówi „jaka jest ratio legis tych wszystkich przepisów o tem się może dowiemy od członków Komisji Kodyfikacyjne, którzy wystąpią z komentarzami ustawy". Autor wskazuje cały szereg przepisów, które wywołują poważne trudne do rozwiązania wątpliwości wynikające przy wykładni owych przepisów oraz zaznacza, że brak kasacji uniemożliwia wytworzenie się jednolitej w całem Państwie praktyki, aczkolwiek jednym z głównych celów całej pracy ustawodawczej powinna być i unifikacja by stopić w jedną całość istniejące trzy zupełnie odrębne pojęcia prawne i zwyczajowe.

Jeśli głos szeregowego prawnika może zdawać się za mało ważki i jego wątpliwości mogą być wynikiem przypuszczalnego braku umiejętności zgłębienia norm prawnych, to wprost inaczej trzeba ocenić zdanie prawnika bez wątpienia uzbrojonego należycie w wiedzę teorji prawa i posiadającego doświadczenie w stosowaniu przepisów prawa na praktyce.

Profesor prawa i adwokat Adam Chełmoński członek Komisji Kodyfikacyjnej, który brał udział w pracach podkomisji, która opracowała projekt prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem w dniu 5 grudnia 1932 i 18 stycznia 1933 na zebraniach dyskusyjnych Związku Prawników Kresowców wygłosił dwa odczyty o sądowem postępowaniu egzekucyjnem. Otóż, w dniu 18 stycznia prelegent wskazał szereg przepisów, przytaczając przykłady, kiedy mu-

szą powstać bardzo istotne wątpliwości co do interpretacji przepisów prawa egzekucyjnego, trudności co do uzgodnienia jednego przepisu z innemi przepisami tegoż prawa lub z odnośnemi przepisami cywilnego prawa materjalnego i przyznał, iż on nie może wskazać prawidłowego rozwiązania poszczególnych zagadnień. Jeśli współtwórca prawa egzekucyjnego profesor prawa i adwokat, który chyba posiada dokładniejsze wiadomości co do motywów, któremi powodowała się podkomisja Kom. Kodyfik. przy budowie tak całości ustawy jak i poszczególnych przepisów nie jest w stanie rozwiązać zachodzących wątpliwości, to jakże można tego żądać od szeregowych prawników. Wszyscy prawnicy, którzy brali udział w dyskusji na zebraniach 5 grudnia i 18 stycznia sędziowie i adwokaci jednogłośnie i zgodnie podkreślali konieczność wprowadzenia kasacji w sprawach egzekucyjnych, przytaczając argumenty w streszczeniu w artykule niniejszym podane. Nie ulega więc wątpliwości, że instancja kasacyjna jest niezbędnie konieczna, bo przy braku jej powstanie niedopuszczalna rażąca rozbieżność w dziedzinie wykładni norm prawnych egzekucyjnego postępowania. Oczywiście, Ministerstwo Sprawiedliwości będzie wydawać wyjaśnienia co do niektórych przepisów za pomocą okólników, lecz będą one dotyczyć przepisów technicznych, porządkowych i w każdym razie nie zasadniczych zagadnień prawa egzekucyjnego lub związanych z nim przepisów prawa cywilnego materjalnego lub hipotecznego. Na mocy bowiem § 1 art. 41 prawa o ustr. Sądów powsz. Sąd Najwyższy na wniosek Ministra Sprawiedliwości wyjaśnia przepisy prawne, które rodzą wątpliwości lub których stosowanie wywołuje rozbieżność w orzecznictwie sądów.

Pewnik, iż przy wykładni przepisów egzekucyjnych powstaną poważne wątpliwości a w orzeczeniach licznych Sądów Okręgowych a nawet ośmiu Sądów Apelacyjnych nastąpi rozbieżność, musi być oczywiście po za sporem. Niema ustalonego trybu, w którym by te wątpliwości i rozbieżności dochodziły do wiadomości p. Ministra Sprawiedliwości. Z natury rzeczy będą to wiadomości przypadkowe, dorywcze, chyba że powstaną rażące rozbieżności, które wskutek swej jaskrawości muszą dojść do wiadomości p. Ministra Sprawiedliwości, który i złoży odpowiedni wniosek Sądowi Najwyższemu w myśl § 1 art. 41 pr. ust. s. powsz. Tak czy owak na jedno wychodzi — ostatecznie Sąd Najwyższy będzie rozstrzygał poważniejsze wątpliwości, ujednostajniał interpretację przepisów i usuwał rozbieżności w orzeczeniach merytorycznych Sądów lub je uzgadniał. Trudno nie zgodzić się z tem, że pomyślniejszy byłby skutek jeśli by inicjatywa doprowadzenia spornej kwestji do rozpoznania jej przez Sąd Najwyższy należała do strony zainteresowanej. Obawy, iż strony będą nadużywały tego prawa zakładając kasacje do Sądu Najwyższego lekkomyślnie lub jedynie w celu działania na zwłokę, być nie może, gdyż konieczność złożenia Kaucji Kasacyjnej (art. 428 K. P. Cyw.) oraz przymus adwokacki (§ 1 art. 86 K. P. Cyw.), który też coś kosztuje będą stanowić tą zapo-

rę, która powstrzyma od zakładania podobnych kasacji. Działanie na zwłokę za pomocą złożenia kasacji nie osiągnie celu, gdyż Sąd Najwyższy rozstrzyga sprawy w daleko szybszem tempie niż Sądy Okręgowe i Apelacyjne.

W spornem procesie cywilnym o roszczenia majątkowe skarga kasacyjna służy już wówczas, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia przewyższa pięćset złotych (§ 1 art. 425 K. P. Cyw.). Prawa zaś stron w procedurze egzekucyjnej pod tym względem są upośledzone, bo nie mówiąc, iż wogóle kasacji niema, wszystkie spory gdy wartość interesu strony osiąga tak poważnej sumy jak pięćdziesiąt tysięcy złotych rozstrzyga prawomocnie Sąd Okręgowy.

Od dnia 1 stycznia 1933 r. Izby Cywilne Sądu Najwyższego, kompetencja których była dotychczas podzielona według byłych zaborów obecnie z chwilą wprowadzenia nowego Polskiego Kodeksu Postępowania Cywilnego a więc i postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego obowiązuje na całem obszarze Państwa, zostały połączone w jedną Izbę, która będzie ujednostajniać i dawać wykładnię zagadnień jedynego dla całej Polski procesu Cywilnego. Jeśli kopuła wieńcząca gmach cywilnego wymiaru sprawiedliwości jest jedna dla całej Rzeczypospolitej to i na dolnych płaszczyznach wymiar sprawiedliwości powinien być tak skonstruowany, by nie wzmacniał możliwości rozbieżnych metod i sposobów regjonalnego stasowania norm prawnych na poszczególnych terenach Polski przeważnie według b. zaborów a przeciwnie by wszystko co wymaga wykładni i ujednostajnienia mogło iść do jednej górnej instancji Sądu Najwyższego i tam znaleźć ostateczne rozwiązanie miarodajne dla wszystkich Sądów Rzeczypospolitej.

W redakcyjnem artykule „Egzekucji Sądowej" (N. 9 — 1932 r.) „1 września 1917 — 1 września 1932" jeden z ustępów brzmi: „rozbiory stworzyły różnorodne dla Polski prawodawstwa— rosyjskie, niemieckie, austrjackie i węgierskie, lecz z trudności wynikających z tej zagmatwanej rozbieżności praw Sądownictwo Polskie wybrnęło zwycięsko, prawodawca zaś Polski stworzył szereg zespalających dzielnice ogólno państwowych ustaw. W tym kierunku polski prawodawca nieustannie i wytrwale kroczy tworząc rodzime ustawy, wywołujące wśród prawników Europy najwyższ uznanie".

Jeśli pod tym względem prawo egzekucyjne zboczyło, to naprawa w kierunku zespolenia i unifikacji nie jest wcale trudna: wystarczy m. i. uchylić przepisy § 2 art. 513, § 2 art. 611, art. 724 i 728 i § 3 art. 792 oraz uzupełnić przepisem art. 15 Projektu Kom. Kodyf., który mówi: „od postanowienia Sądu Grodzkiego służy zażalenie do Sądu Okręgowego, a od postanowienia Sądu Okręgowego skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego".

AGE.

Nowa polska procedura cywilna

(Ciąg dalszy).

W ł a ś c i w o ś ć   p r z e m i e n n a.

Właściwość przemienna jest uzupełnieniem właściwości miejscowej ogólnej. W szeregu wypadków strona ma do wyboru, a l b o   w y b r a ć   w ł a ś c i w o ś ć   o g ó l n ą,   b ą d ź   t e ż   w y t o c z y ć   s p r a w ę   w e d ł u g   w ł a ś c i w o ś c i   p r z e m i e n n e j. Wypadki te są następujące:

a) przeciwko m ę ż a t c e stale przebywającej po za miejscem zamieszkania męża, można również wytoczyć powództwo przed sądem miejsca jej pobytu (właściwość ogólna: sąd właściwy dla męża);

b) gdy powództwo dotyczy p r z e d s i ę b i o r s t w a lub gospodarstwa — przed sądem miejsca położenia przedsiębiorstwa lub gospodarstwa (przepis ten nie stosuje się do przedsięb. państw.);

c) powództwo z   u m o w y, lub też powództwo dotyczące umowy — przed sądem miejsca wykonania umowy;

d) powództwo z   c z y n u   n i e   d o z w o l o n e g o — przed sądem w którego okręgu czyn został spełniony;

e) powództwo ze stosunku n a j m u   l u b   d z i e r ż a w y — przed sądem miejsca położenia nieruchomości;

f) powództwo przeciwko zobowiązaniom z wekslu lub czeku — przed sądem miejsca płatności;

g) przeciwko o s o b i e   k t ó r a   w   P o l s c e   n i e   m a   z a m i e s z k a n i a — przed sądem w którego okręgu znajduje się przedmiot sporu lub majątek tej osoby.

W ł a ś c i w o ś ć   w y ł ą c z n a.

Właściwość wyłączna, w przeciwieństwie do właściwości przemiennej jest ściśle wiążąca. Gdy przy przemiennej strona ma do wyboru czy wybrać właściwość ogólną, czy przemienną, właściwość wyłącznie jest odchyleniem od właśc. ogólnej, w szeregu wypadków ustalając ściśle sąd przed którym należy wystąpić ze sprawą. Tak więc według właściwości wyłącznej właściwym jest sąd:

a) miejsca p o ł o ż e n i a   n i e r u c h o m o ś c i — w sprawach o prawa rzeczowe na nieruchomościach, o rozgraniczenie lub posiadanie;

b) miejsca o t w a r c i a   s p a d k u — w sprawach o prawo do spadku oraz w sprawach o roszczenia z rozporządzeń na przypadek śmierci (sąd ten właściwym jest dopóki dziedzice nie objęli spadku), jak również o działy spadkowe;

c) miejsca o s t a t n i e g o   w s p ó l n e g o   z a m i e s z k a n i a w Polsce w sprawach ze stosunku małżeństwa, gdy choć jedno z małżonków w tem miejscu stale przebywa, w przeciwnym razie w/g miejsca zamieszkania pozwanego lub powoda.

Postanowienia szczególne.

Jeżeli powództwo wytacza się łącznie p-ko kilku osobom, dla których właściwe są różne sądy, powód ma prawo wybrać sąd właściwy dla jednego z pozwanych albo wystąpienia ze sprawą. Jednak, gdy między współpozwanymi są dłużnicy główni i uboczni, powództwo wytacza się przed sąd właściwy dla któregokolwiek z dłużników głównych.

Kilku zobowiązanych z wekslu lub czeku można łącznie zapozwać bądź przed sąd miejsca płatności, bądź przed sąd właściwy (w/g właśc. ogólnej) dla akceptanta lub wystawcy.

Gdy właściwym być może kilka sądów wybrać należy do powoda.

Sąd właściwy w chwili wytoczenia powództwa pozostaje właściwym aż do ukończenia postępowania, choćby podstawy właściwości zmieniły się w toku sprawy.

Kodeks pozwala ustanowić t. z. właściwość umowną, polegającą na tem, że strony mogą umówić się na piśmie o poddanie sądowi pierwszej instancji, który w/g ustawy nie jest właściwy, sporu już wynikłego lub sporów w przyszłości wyniknąć mogących. Właściwość umowna nie może jednak, naruszać właściwości wyłącznej, ani też zmieniać właściwości rzeczowej.

Spory jurysdykacyjne — czyli spory o właściwość między sądami równorzędnemi rozstrzyga sąd bezpośrednio wyższy (przełożony nad sądem, który pierwszy wydał decyzję co do właściwości).

Wyłączenie sędziego.

Sędzia nie może sądzić w sprawach w których sam jest stroną, w sprawach swego małżonka oraz krewnych i powinowatych w prostej linji, pozatem w sprawach krewnych bocznych do czwartego stopnia, a powinowatych bocznych do stopnia drugiego, w sprawach osób związanych z nim z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli, lub brał w nich udział jako sędzia lub pełnomocnik. Pozatem kodeks ustala ogólną zasadę, że sędzia winien zostać wyłączony jeśli zachodzą okoliczności poddające w uzasadnioną wątpliwość bezstronność sędziego.

Wniosek o wyłączenie sędziego winni zgłosić strona i aż do rozstrzygnięcia wniosku sędzia może spełniać tylko czynności niecierpiące zwłoki.

O wyłączeniu sędziego grodzkiego decyduje sąd okręgowy, a w wyższych sądach — sąd w którym sprawa się toczy. Strona, która lekkomyślnie wystąpiła z wnioskiem o wyłączenie sędziego, może zostać skazana na grzywnę do wysokości 500 zł.

Proces.

Zdolność procesowa.

W tym względzie kodeks wypowiada ogólną zasadę, że zdolność procesową, posiada każdy stosownie do swej zdolności zobowiązywania się przez umowę. Mają więc tu pełne zastosowanie przepisy prawa materjalnego o nieletnich, pozbawieniu woli (ubezwłas-

nowolnienie), ograniczenie zdolności do działań prawnych, oraz przepisy o zdolności do zaciągania zobowiązań przez mężatki.

S p ó ł u c z e s t n i c t w o w s p o r z e.

Kodeks określa wypadki w których może mieć miejsce współudział w procesie różnych osób w charakterze powodów lub pozwanych, a mianowicie jeśli przedmiot sporu stanowią: a) prawa lub obowiązki im wspólne albo oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej; b) roszczenia lub zobowiązania jednego rodzaju oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej i gdy sąd jest właściwym dla każdego z pozwanych zosobna.

I n t e r w e n c j a.

Kodeks rozróżnia interwencję główną i uboczną.

Za interwencją główną wystąpić można o rzecz lub prawo, aż do zamknięcia postępowania w drugiej instancji w sporze toczącym się między innemi osobami o tą rzecz lub prawo. Natomiast kto ma interes prawny w tem aby sprawa, tocząca się między innemi osobami, została rozstrzygnięta na korzyść jednej z nich, może również aż do zamknięcia postępowania w drugiej instancji — przystąpić do tej sprawy w charakterze interwienta ubocznego. Interwenjent uboczny uprawniony jest do wszystkich czynności procesowych; nie mogą one jednak pozostać w sprzeczności z czynnościami strony, do której interwenjent przystąpił. Strony mogą wystąpić przeciwko dopuszczeniu interwencji ubocznej z opozycją.

P r z y p o z w a n i e.

Dla zachowania skutków prawnych w stosunku do osoby trzeciej strona może ją zawiadomić o toczącym się procesie i wezwać do wzięcia w nim udziału.

Z a s t ę p s t w o s t r o n.

Kodeks wprowadza przymus adwokacki w sądach okręgowych dla spraw rozpatrywanych w pierwszej instancji, apelacyjnych i Sądzie Najwyższym. W tych sądach nie jest wymagane zastępstwo dla adwokatów, sędziów, prokuratorów, urzędników referendarskich i wyższych, Prokuratorji Generalnej, profesorów uniw. i docentów prawa, oraz notarjuszy posiadających kwalifikacje sędziowskie.

Postępowanie.

P o s t ę p o w a n i e p r z e d s ą d e m o k r ę g o w y m.

Strona pragnąca wszcząć sprawę przed sądem okręgowym winna złożyć sądowi pozew. P o z e w obok innych warunków formalnych winien w szczególności zawierać: a) dokładne sprecyzowanie żądania, a w sprawach o roszczenia majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu; b) przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu. Pozatem pozew uzupełnić można żądaniem zabezpieczenia powództwa, wskazaniem świadków i biegłych i t. p.

Z c h w i l ą d o r ę c z e n i a p o z w u powstają następujące skutki procesowe: a) powód nie może wytoczyć w toku

sprawy powództwa przeciwko pozwanemu o to samo roszczenie w tym samym lub innym sądzie; b) pozwany może wytoczyć powództwo wzajemne przeciwko powodowi w odpowiedzi na pozew, a jeżeli odpowiedzi nie wniósł, nie później jak na pierwszej rozprawie albo w sprzeciwie od wyroku zaocznego; c) zbycie w toku sprawy rzeczy lub roszczenia, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy; jednak nabywca nie może wejść na miejsce zbywcy bez zezwolenia strony przeciwnej.

W zakresie zmiany i podwyższenia powództwa. Kodeks stanowi, że dopuszczalna jest zmiana powództwa jeżeli a) nie wpływa na właściwość sądu i b) gdy pozwany na nią się zgodzi (milcząco lub wyraźnie). Nie stanowi zmiany powództwa jeżeli nie zmieniając jego podstawy powód żądanie bądź ogranicza, bądź gdy zamiast pierwotnego przedmiotu sporu skutkiem zmienionych okoliczności żąda jego wartości lub innego przedmiotu.

Powództwo wzajemne jest dopuszczalne, jeżeli roszczenie wzajemne pozwanego jest w związku z roszczeniem powoda lub nadaje się do potrącenia. Pozew wzajemny wnosi się do sądu pozwu głównego, choćby sąd okręgowy nie był dla powództwa wzajemnego właściwy. Oba powództwa ulegają łącznemu rozpoznaniu.

Rozprawa.

Przewodniczący zarządza doręczenie pozwu pozwanemu i jednocześnie zarządza termin rozprawy. Pozwany zawsze może przed pierwszą rozprawą wnieść odpowiedź na pozew. W sprawach zawiłych przewodniczący może z urzędu zażądać wniesienia odpowiedzi na pozew.

Przed rozprawą mogą być dokonane następujące czynności:

a) wezwanie stron do stawienia się na rozprawę osobiście, oraz zażądanie przedstawienia dokumentów; b) wezwanie na rozprawę świadków i nakazanie im przedstawienia potrzebnych dokumentów; c) wezwanie na rozprawę biegłych; d) w razie konieczności dokonania oględzin.

W zakresie porządku prowadzenia rozpraw nowa procedura wprowadziła znaczne zmiany. Obok więc głosów pozwanego i powoda, przewidziane są wyjaśnienia stron stawiających osobiście, postępowanie dowodowe i roztrząsanie jego wyników. Dotychczas obowiązujący w myśl starej procedury referat rozpoczynający rozprawę, według kodeksu ma mieć miejsce tylko wówczas gdy zachodzi tego potrzeba.

Rolę przewodniczącego Kodeksu określa następującemi słowami: przewodniczący nie dopuszczając do rozwlekania i zbaczania od przedmiotu, powinien dążyć do tego, ażeby rozprawa wszechstronnie oświetliła punkty sporne i aby w miarę możności, mogła być ukończoną bez odroczenia.

W każdym stanie sprawy sąd winien z urzędu wziąść pod rozwagę: a) niedopuszczalność drogi procesu cywilnego, b) bezwzględną niewłaściwość sądu; c) brak zdolności procesowej stron i należytość zastępstwa; d) istnienie sporu sądowego o to samo roszczenie (exceptio litis pendentis); e) powagę rzeczy osądzonej (exceptio res indicate).

Przewodniczący powinien we właściwej chwili, jeżeli to uważa za możliwe, skłaniać strony do pojednania. Osnowa ugody zawartej przed sądem powinna być wciągnięta do protokułu rozprawy i stwierdzona podpisami stron, a w razie niemożności uskutecznienia tego podpisana przez sąd.

Przewodniczący zamyka rozprawę, gdy sąd uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną. Kodeks przewiduje wypadek zamknięcia rozprawy również jeszcze przed ukończeniem postępowania dowodowego, mianowicie gdy ma być przeprowadzony jeszcze dowód przez sędziego wyznaczonego lub przez inny sąd, albo też, gdy ma być przeprowadzony dowód z aktów lub wyjaśnień władz, a rozprawę co do tych dowodów sąd uzna za zbyteczną.

Rozprawa raz zamknięta może być otworzona na nowo, jeśli okażą się potrzebne jeszcze dodatkowe wyjaśnienia stron, lub dodatkowe dowody.

Od zarządzeń przewodniczącego w toku rozprawy, strony mogą się odwoływać do sądu. W tym zakresie decyzja kompletu sądzącego jest ostateczna.

(C. d. n.).

Dyskusja w Kole Prawników Kresowców.

18 stycznia w Kole Prawników Kresowców członek Komisji Kodyfikacyjnej p. prof. Chełmoński wygłosił drugi referat o ,,sądowem postępowaniu egzekucyjnem", który tym razem poświęcony został rozdziałowi o egzekucji z nieruchomości.

Referent podkreślił przedewszystkiem, że prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem w części, dotyczącej egzekucji z nieruchomości, w ogólnych zarysach nie różni się od dotychczas obowiązujących praw i tylko w pewnych działach ujmuje to zagadnienie w myśl nowoczesnych wymagań.

Przedewszystkiem prof. Chełmoński zaznacza, że wezwanie dłużnika przez komornika do zapłaty długu stanowi już zajęcie nieruchomości do której ma być skierowana egzekucja w wypadku gdyby dłużnik nie uczynił zadość temu wezwaniu w terminie przewidzianym przez prawo.

Art. 656 K. P. C. ustala, że jednocześnie z wysłaniem dłużnikowi wezwania komornik przesyła władzy hipotecznej wniosek o dokonanie wpisu o wszczętej egzekucji we właściwej księdze hipotecznej. Prawo zgłaszania tego wniosku służy także wierzycielowi, ale należy podkreślić, że komornik zgodnie z powyższym art. robi z urzędu wpis do hipoteki.

Wyraźne ustawowe ujęcie kwestji wpisu w hipotece zapobiegnie licznym nieporozumieniom, gdyż wydziały hipoteczne odmawiały przyjęcia takich wniosków od komorników, aczkolwiek wpis ten stanowi część postępowania egzekucyjnego.

Następnie prof. Chełmoński obszernie analizował art. 669, który daje dłużnikowi prawo złożyć wniosek, aby na licytację wystawiona była tylko wydzielona z nieruchomości część, której cena wywołania wystarczy na zaspokojenie wierzyciela egzekucyjnego. Przepis powyższego artykułu będzie pewnym dobrodziejstwem dla dłużnika, ale może okazać się niebezpiecznym dla wierzyciela, a to z tego powodu, że cena wydzielonej części będzie tylko teoretycznie wystarczającą a w rzeczywistości takie wydzielanie obniża wartość całości.

Dłuższą uwagę referent poświęcił p. 6 art. 670. Po dokładnej analizie odpowiednich art. K. C. a szczególnie art. 743 prof. Chełmoński wyjaśnił, że jeżeli dzierżawca będzie miał umowę z datą pewną (dokładnie określoną) to nabywca nieruchomości z licytacji nie będzie mógł wyrugować dzierżawcy przed upływem tego erminu.

Wobec takiego stanu rzeczy jest rzeczą niezmiernie ważną, aby przy opisie nieruchomości były wyraźnie zaznaczone rodzaje umów dzierżawy, gdyż tylko tą drogą nabywca może być zabezpieczony przed przykremi następstwami, jakiemi są nabycie nierucho-

mości bez prawa korzystania z niej w ciągu szeregu lat w zależności od terminu umowy.

Dział o obwieszczeniach o licytacji, zdaniem referenta, ujęty jest w formie bardzo niebezpiecznej i budzącej dużo wątpliwości. Pozornie dział ten jest wypełnieniem zwykłej formalności, a w rzeczywistości kryje w sobie bardzo wiele istotnych rzeczy.

Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na p. 6 art. 679, który mówi o wyłączeniu, które może przekreślić całe postępowanie egzekucyjne.

Bardzo istotnym jest przepis p. 4 art. 680 o doręczeniu obwieszczeń o licytacji organom władzy publicznej i instytucjom publicznym, powołanym do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych. Ujawnienie tych pretensji podatkowych przed licytację jest istotne, gdyż to w mniejszym stopniu zagraża interesom wierzyciela, który dotychczas po licytacji dopiero często zaskoczony był tem, że osiągnięta cena licytacyjna zaledwie w części zaspokoi jego należności, wobec pretensji władz i instytucji.

W interesie egzekwującego leży aby te wezwania były przez komornika wysłane.

Przy tej sposobności wynikła kwestja czy obwieszczenia i wezwania należy kierować i do instytucyj ubezpieczeń społecznych? Kwestję tę referent wyjaśnił w sensie pozytywnym, gdyż zdaniem prof. Chełmońskiego wszelkie opłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych stanowią daniny publiczne.

W dalszym ciągu swego referatu prof. Chełmoński poruszył przepisy prawa dotyczące postępowania w sądach zaznaczając, że co do wielu kwestji ma duże wątpliwości.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, która wątpliwości, wysuniętych przez prof. Chełmońskiego nie wyjaśniła co dało powód p. prok. Grzybowskiemu do poruszenia sprawy przywrócenia kasacji w sprawach egzekucyjnych, gdyż zdaniem mówcy ustawa nasuwa wiele wątpliwości, w praktyce wytworzy się wiele interpretacji, a prawo egzekucyjne wymaga jednolitej wykładni, a to leży w kompetencji Sądu Najwyższego.

Opinję prok. Grzybowskiego zebrani uznali za słuszną, a prof. Chełmoński zaznaczył, że jest zwolennikiem przywrócenia kasacji w sprawach egzekucyjnych z tem zastrzeżeniem, że kasacja nie powinna być środkiem dla zwłoki.

W. G.

Poradnik zawodowy.

Kol. Z. K.

Z treści listu Sz. Kolegi widzimy, iż chodzi o stratę czasu konieczną do zadośćuczynienia wymogom art. 1048 U. P. C., a więc stratę czasu na oczekiwanie na licytantów do godz. 14-ej. Do tego wypadku żadną miarą, w naszem zrozumieniu, nie można stosować i pobierać opłat dodatkowych, przewidzianych w ust. ostatnim § 10 nowej taksy, gdyż to dotyczy wyłącznie czynności wymienionych w § 10, a między niemi niema przecież ,,licytacji" a są jedynie ,,wprowadzania w posiadanie i eksmisje".

Narazie kwestja ta musi być traktowaną jak dotychczas i wolno nam pobierać za to oczekiwanie jedynie zł. 2 zgodnie z ust. 10 § 10 starej taksy.

Pewnego rodzaju rekompensatą jest dla nas art. 606, 607 i 608 K. P. C. znoszący wymogi art. 1048 U. P. C. w sprawach prowadzonych w myśl nowego prawa.

Kol. St. St. (Częstochowa).

1) Jeżeli pod określeniem ,,czas ubiegły" mamy uważać egzekucję wszczętą przed dniem 1.I. 1933 r. — to na zasadzie § 19 taksy z dn. 15.XII. 1932 r. (Dz. Ust. 114/32 poz. 948) stosować winniśmy starą taksę i postępować w myśl wymogów starej taksy i Ust. Post. Cyw. — o ile zaś określenie kolegi ,,za czas ubiegły i na przyszłość" oznacza poszukiwanie już uprzednio zasądzonych alimentów a teraz dopiero poszukiwanych, wskutek czego założono akta egzekucyjne w bieżącym roku — to w tych wypadkach postępujemy według zasad zawartych w K. P. C. i stosujemy nową taksę według § 8 i 16.

2) Zdania co do tego są podzielone, należałoby zatem wyjątkowo te wypadki uwzględniać, stosując ściśle wymogi § 2 art. 542 w świetle § 3 art. 581 K. P. C. — Niewątpliwie do kwestji tej jeszcze wrócimy.

W każdym bądź razie należałoby żądającemu wierzycielowi dokładnie wyjaśnić przepisy art. 16 § 1 K. P. C. oraz art. 35 § 1 K. P. C. — Opłaty jednakże, zdaniem naszem, należy pobierać od roszczenia.

3) Aczkolwiek p. 4 § 9 taksy nowej głosi ,,za odebranie dłużnikowi dokumentu lub rzeczy ruchomej", skąd płynie asumpt do wniosku o pobieranie za każdą odebraną rzecz ruchomą zł. 5, to jednak należy pobierać za całą dokonaną czynność zł. 5, choćbyśmy odbierali tysiące rzeczy ruchomych, byleby ta czynność trwała jedną godzinę. Za następne już bowiem godziny taksa przewiduje dopłatę zł. 2 za każdą rozpoczętą godzinę.

Należy wykonywać wszystko ku zadowoleniu strony żądającej, chyba że przesyłka jakiejś cenniejszej względnie dużej rzeczy

odebranej natrafiałaby na specjalne trudności bądź niebezpieczeństwo zaginięcia. W każdymbądź razie — wzywać wierzyciela na miejsce wykonania należy tylko z ważkich powodów.

Kol. W. J. (Radzyń).

1) doręczenie stronom obwieszczeń o licytacji nie jest samodzielną czynnością a obecność komornika przy doręczeniu nie jest konieczną wskutek czego można pobierać za doręczenie tylko 40 gr., chyba, że komornik doręcza nadesłane przez innego Komornika obwieszczenie.

Kwestji pobierania kosztów przejazdu nie poruszamy, powrócimy do niej w następnym numerze „Egzekucji".

2) w art. XVII punkt 12 przepisów wprowadzających K. P. C. (Dz. Ust. 83/30 poz. 652).

3) na punkt 3 zamieścimy odpowiedź w następnym N-rze „Egzekucji".

4) według zdania poważnej grupy kolegów należy jakoby pobierać opłatę stosunkową od każdego zajęcia, a to pociąga za sobą również i pobieranie każdorazowo na wydatki. Obecnie kwestja ta podlega dyskusji — wynik której podamy.

5) praktyka nakazuje załączać odpisy protokułu uprzedniego zajęcia do nowych akt, w starych zaś dokonać adnotacji o przyłączeniu.

6) w tym wypadku (roszczenie nie przenosi zł. 50) należy pobrać zł. 2 a to zgodnie z § 6 taksy. Gdybyśmy chcieli w tym wypadku pobrać zł. 3 — musielibyśmy i większe roszczenia podciągnąć pod punkt 2) § 11 i we wszystkich wypadkach pobierać tylko zł. 3, co byłoby krzywdą, na którą nawet taksa nowa nie zezwala, przewidując w p. 1) § 11 połowę opłaty.

7) radzimy nie upominać się o zwrot tego rodzaju wydatków zwłaszcza w dzisiejszych zatroskanych czasach „Skarbu".

8) jeśli to było zgłoszone w jednym wniosku — tak.

Kol. J. M. (Zamość).

1) należy postąpić w myśl § 87 i 93 (Dz. Ust. 114/32 poz. 946).

2) prawie wszyscy koledzy postępują wg. starych zasad.

3) w wypadku skierowania egzekucji do poborów i do majątku ruchomego. Koledzy postępują tak jak przy dwuch odrębnych wnioskach, a więc wg. § 5, 7, 8 i 16 taksy.

4) jeżeli ktoś pozwoli sobie na obliczenie %% do dnia wpłynięcia wniosku chociażby, nie widzimy dla tego trudu zaprzeczenia w taksie. Przeważnie dolicza się do sumy zasadniczej koszta zryczałtowane. Powód dla którego Kolega kwestję tę porusza — będzie dla niejednego z nas bodźcem do zadania sobie tego trudu. Nic zdrożnego ani karygodnego w tym niema.

5) nasamprzód jedna zasadnicza kwestja: żadnych opłat od załączników, składanych komornikom sądowym nie pobiera się (pismo Ministra Sprawiedliwości z 8.XI. 32 r. Nr. I. U. 7281/32); w wypadku poruszanym przez Kolegę należy pobierać tylko 50 gr. względnie 3 zł. od podania.

Zwracamy uwagę, że przeważająca liczba Kolegów opłaty od podań pobiera. Jednocześnie komunikujemy, że do kwestji wydatków powrócimy jeszcze.

Z życia organizacji.

Zebranie Zarządu Głównego Z. K. S.

28 stycznia r. b. odbyło się zebranie Zarządu Głównego Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej, któremu przewodniczył prezes kol. Jan Sankowski.

Po zagajeniu zebrania prezes kol. Sankowski złożył sprawozdanie z działalności Zarządu za ostatni miesiąc, które zostało przyjęte do wiadomości. Zarząd wyraził podziękowanie delegacji Zrzeszenia, działającej na terenie Ministerstwa Sprawiedliwości za dotychczasową pracę i polecił jej poczynić starania o utrzymanie odrębnych etatów dla komorników.

Następnie prezes kol. Sankowski złożył sprawozdanie ogólne i finansowe z prac ,,Egzekucji Sądowej". Zarząd uznając stan finansowy wydawnictwa za zadawalniający postanowił kontynuować wydawanie ,,Egzekucji Sądowej" i zwrócić się do prezesów kół z prośbą o wywarcie wpływu na kolegów niepłacących prenumeraty i nieprenumerujących ,,Egzekucji" aby spełnili swój obowiązek względem własnego wydawnictwa.

Wobec zrzeczenia się kol. Jarczyka ze stanowiska wiceprezesa, jak również redaktora ,,Egzekucji Sądowej" Zarząd dokonał wyboru wiceprezesa i redaktora ,,E. S." powołując na te stanowiska kol. Bolesława Borzęckiego, a na członka Komitetu Redakcyjnego kol. Januszowskiego.

Sprawę organizacji Kół Zrzeszenia Komorników Sądowych referował prezes kol. Sankowski. Zarząd postanowił zwrócić się do kolegów poszczególnych Sądów Okręgowych z prośbą zorganizowania kół miejscowych. Jednocześnie uchwalono, że w wpadkach nieistnienia Koła miejscowego koledzy mogą zgłaszać się, jako członkowie Zrzeszenia, wprost do Zarządu Głównego w Warszawie.

Zarząd przyjął do wiadomości protokuł Zebrania Organizacyjnego Koła Okręgu Sosnowickiego i uchwalił przesłać nowemu Kołu życzenia pomyślnej i owocnej pracy.

Wiceprezes kol. Tasarek referował nadesłane przez Oddział Śląski wzory druków. Zarząd postanowił wykorzystać wzory gdy Ministerstwo Sprawiedliwości powoła Zarząd do współpracy przy opracowaniu druków.

Przed zamknięciem posiedzenia, na wniosek kol. Hermanowskiego z Łodzi, Zarząd Główny wyraził podziękowanie kol. Borzęckiemu za przyjęcie mandatów wiceprezesa Z. K. S. i redaktora ,,E. S." a kol. Jarczykowi, ustępującemu wiceprezesowi i redaktorowi ,,Egzekucji Sądowej" za wydatną pracę na tych stanowiskach.

Ze Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Komorników Sądowych Ziem Zachodnich.

Dnia 6 stycznia o godz. 12.15 zagaił prezes Tasarek zjazd delegatów powitał przybyłych gości i delegatów poczem zebranie uczciło zmarłych członków przez powstanie.

Następnie wzniósł trzykrotny okrzyk na **cześć p. Prezydenta Rzeczyposp. P. i p. Marszałka Piłsudskiego** co całe zebranie powtórzyło.

Porządek obrad przyjęło zebranie bez zmian.

Na Zjazd przybyli:

Z Apelacji Poznańskiej prezes Glema i skarbnik Krawczyk, którzy zastępowali 5 delegatów czyli 46 członków.

Z Apelacji Toruńskiej kolega Janowski, który zastępował 3 delegatów względnie 30 członków.

Z Apelacji Katowickiej koledzy Tasarek, Dronia, Loska i Spyra, każdy zastępuje po 10 członków.

Przedłożone legitymacje zbadali, koledzy Krawczyk i Loska i uznali za wystarczające. W nieobecności sekretarza Trzeciaka prowadził protokół kolega Glema. Przeczytany protokół ze zjazdu delegatów z dnia 5.5. 1932 r. przyjęto bez zmiany.

Następnie zabrał głos Prezes Stowarzyszenia Urzędników Sądowych Apelacji Katowickiej p. Trzemżalski i w dłuższem przemówieniu złożył stowarzyszeniu komorników sądowych serdeczne życzenia za co mu prezes Tasarek podziękował.

Następnie przeczytano nadesłane telegramy z życzeniami od Prezesa Głównego Zarządu w Warszawie kolegi Sankowskiego imieniem Zarządu Głównego, jak również od wiceprezesa kol. Jarczyka w imieniu własnem dalej telegramy od Zarządu Urzędników Sądowych Apelacji Katowickiej oraz od członka honorowego p. Zniniewicza.

Następnie odczytał kolega Krawczyk sprawozdanie skarbnika za czas od 5.5. 1932 r. do 6.1. 1933 r. Kolega sekretarz od-

czytał sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i wniosek o udzielenie pokwitowania.

Wniosek o udzielenie skarbnikowi i całemu zarządowi absolutorjum przyjął zjazd delegatów jednogłośnie.

Następnie podano ze strony delegatów na piśmie następujące wnioski:

Zjazd delegatów raczy uchwalić:

1) Stowarzyszenie Komorników Sądowych byłych ziem zachodnich (ApelacjiPoznańskiej, Toruńskiej i Katowickiej) z powodu przystąpienia w dniu 16.10. 1932 r. wszystkich kół do głównego zrzeszenia w Warszawie z dniem dzisiejszym rozwiązać.

2) Wszelkie akta Stowarzyszenia Ziem Zachodnich przekazać kołu Stowarzyszenia Poznańskiego w Poznaniu celem przechowania takowych w archiwum tego stowarzyszenia.

Powyższe wnioski przyjął Zjazd Delegatów jednogłośnie. Prezes Tasarek oznajmił zebranym, iż wobec powzięcia powyższej uchwały zostało Stowarzyszenie Komorników Sądowych Ziem Zachodnich rozwiązane i statut uznaje się za nieważny.

Walne Zebranie Koła Apelacji Toruńskiej.

12 lutego 1933 r. o godzinie 12 w Grudziądzu Par. pod Trzema Królami ul. Mickiewicza odbędzie się Walne Zebranie Komorników Sądowych Okręgu Toruńskiego z następującym porządkiem dziedzinnym: 1. sprawozdanie zarządu: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika; 2. sprawozdanie komisji rewizyjnej; 3. udzielenie absolucji zarządowi; 4. ustąpienie zarządu; 5. wybór przewodniczącego komisji wyborczej; 6. wybór nowego zarządu. 7. postanowienie co do wydalenia członków; 8. uchwały co do ilości kół organizacji; 9. uchwalenie przystąpienia do centralnego związku i wysokość składek; 10. wolne wnioski.

W myśl par. 26 statutu potrzebna jest obecność 2/3 członków, jednakowoż po upływie 30 minut uchwały zapadną większością głosów bez względu na ilość członków obecnych.

Obecność wszystkich kolegów ze względu na ważny porządek obrad jest obowiązkowa.

prezes
(—) **Jaranowski**

sekretarz.
(—) **Dobrzański**

Statut Zrzeszenia.

W najbliższym numerze ,,Egzekucji Sądowej" zamieszczony zostanie Statut Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej, z uwzględnieniem zmian poczynionych przez Walny Zjazd w dn. 16 października 1932 r.

Do ogółu Kolegów.

Do Zarządu Głównego Zrzeszenia Komorników Sądowych napływają liczne zapytania ze strony kolegów, jak również i osób prywatnych o przynależności do rewirów egzekucyjnych poszczególnych miejscowości i gmin a to w celu przekazania według właściwości spraw egzekucyjnych lub wszczęcia egzekucji przez właściwego komornika.

Brak odpowiednich informacji uniemożliwia Zarządowi Głównemu uczynienie zadość życzeniom zainteresowanych, a każdorazowe zwracanie się do sądów jest zbyt kłopotliwe.

Uznając jednak koniecznośćześrodkowania informacji o terytorjalnej właściwości poszczególnych rewirów, Zarząd Główny zwraca się do Sz. Kolegów z prośbą o nadesłanie wykazów miejscowości i gmin, wchodzących w skład ich rewirów, które będą zamieszczane na łamach „Egzekucji Sądowej" w celach informacyjnych. Czyniąc zadość powyższemu wezwaniu Sz. Koledzy sami tą drogą otrzymają tak często niezbędne informacje o przynależności danej miejscowości lub gminy do właściwego rewiru.

DZIAŁ INFORMACYJNY.

Przyjęcia u komorników w Katowicach.

Wszyscy komornicy m. Katowic przyjmują interesantów w następujących godzinach: od 10 do 13 i od 15 do 17.

Czas opłacić prenumeratę za miesiąc luty.

Prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

Oddział 7.

Nadlicytacja.

Art. 725.

§ 1. W ciągu tygodnia od dnia przybicia każdy, kto ma prawo do uczestniczenia w przetargu, może w piśmie, złożonem sądowi, zaofiarować za nieruchomość cenę co najmniej o jedną czwartą część wyższą od ceny, w której przybicie nastąpiło.

§ 2. Zgłaszający zaofiarowanie wyższej ceny (nadlicytant) powinien złożyć jednocześnie do depozytu sądowego rękojmię w wysokości piątej części ceny, którą zaofiarował.

§ 3. Od złożenia rękojmi nikt nie jest zwolniony.

§ 4. Podanie spóźnione lub złożone bez rękojmi albo z rękojmią nie wystarczającą sąd niezwłocznie odrzuci.

§ 5. Dopóki podanie nadlicytanta nie zostało odrzucone, podlega zawieszeniu bieg terminu do uiszczenia ceny nabycia przez licytanta, który uzyskał przybicie.

Art. 726.

§ 1. Pismo, zawierające wniosek nadlicytanta, doręcza się licytantowi, który uzyskał przybicie. Jednocześnie wyznaczony będzie termin posiedzenia, na które wzywa się do sądu tego licytanta i nadlicytanta. Nikt inny oprócz nich do współubiegania się dopuszczony nie będzie.

§ 2. Przybicie ostateczne udzielone będzie temu, kto zaofiaruje cenę najwyższą. Wskutek udzielenia tego przybicia przestaje obowiązywać poprzednie przybicie.

Art. 727.

Pozatem do nadlicytacji stosuje się ogólne przepisy, dotyczące licytacji i przybicia, jeżeli nie są sprzeczne z przepisami oddziału niniejszego.

Oddział 8.

Przysądzenie własności.

Art. 728.

§ 1. Po uprawomocnieniu się przybicia i po wykonaniu przez nabywcę lub jego następcę prawnego warunków licytacyjnych sąd na wniosek wyda postanowienie o przysądzeniu własności.

§ 2. Postanowienie o przysądzeniu własności jest tytu-

łem do wpisu prawa własności w księdze hipotecznej na rzecz nabywcy oraz tytułem egzekucyjnym do wprowadzenia go w posiadanie nieruchomości.

§ 3. Na postanowienie sądu grodzkiego służy zażalenie, a na postanowienie sądu okręgowego dalsze zażalenie do sądu apelacyjnego.

Art. 729.

§ 1. Postanowienie o przysądzeniu własności wraz z planem podziału jest tytułem do wykreślenia w księdze hipotecznej praw, które według planu podziału hipotecznie wygasły.

§ 2. Na podstawie samego postanowienia o przysądzeniu wykreśla się wszystkie wierzytelności, obciążające nieruchomość, jeżeli w postanowieniu stwierdzono uiszczenie przez nabywcę całej ceny nabycia gotowizną.

Rozdział IV.

EGZEKUCJA Z WŁASNOŚCI GÓRNICZEJ I Z PRAWA WYDOBYWANIA ŻYWIC ZIEMNYCH.

Art. 730.

Do egzekucji z własności górniczej i z prawa wydobywania żywic ziemnych stosuje się odpowiednio przepisy o egzekucji z nieruchomości.

Art. 731.

§ 1. Do wniosku o dokonanie opisu i oszacowania własności górniczej wierzyciel powinien dołączyć wyciąg z księgi hipotecznej lub górniczej, a gdyby własność górnicza do księgi wpisana nie była — odpis dokumentu nadawczego lub zaświadczenie wyższego urzędu górniczego, w którem wymienione będą minerały, objęte własnością górniczą.

§ 2. W obwieszczeniu o licytacji należy także wymienić te minerały.

Art. 732.

Szczególne przepisy określają, jakie rzeczy stanowią przynależność własności górniczej i które z nich dłużnik może mimo zajęcia zbywać celem prawidłowego prowadzenia przedsiębiorstwa.

Rozdział V.

EGZEKUCJA Z KOLEI ŻELAZNYCH.

Art. 733.

§ 1. Egzekucja może być skierowana do kolei żelaznej użytku publicznego tylko wówczas, gdy kolej nie jest państwowa, chyba że chodzi o zrealizowanie hipoteki umownej, zabezpieczonej

na kolei państwowej. Egzekucja powinna obejmować kolej jako całość z wszelkiemi przynależnościami.

§ 2. Nie wolno kierować egzekucji do poszczególnych przedmiotów, jak również do sum pieniężnych, należących do kolei.

Art. 734.

Do egzekucji z kolei żelaznej stosuje się odpowiednio przepisy o egzekucji z nieruchomości ze zmianami, wskazanemi w artykułach poniższych.

Art. 735.

Egzekucja z kolei żelaznej, mającej założoną księgę kolejową, należy do komornika sądu, w którego okręgu znajduje się księga, z kolei zaś, nie mającej księgi, — do komornika sądu, w którego okręgu znajduje się zarząd; jeżeli jednak zarząd znajduje się poza okręgiem, przez który kolei przechodzi, — do komornika jednego z okręgów, gdzie kolej jest położona.

Art. 736.

§ 1. O wszczęciu egzekucji z kolei żelaznej komornik niezwłocznie zawiadomi Ministra Komunikacji.

§ 2. Sąd ustala oszacowanie kolei żelaznej po zasięgnięciu opinji tego Ministra.

Art. 737.

Jeżeli w toku postępowania egzekucyjnego będzie ustanowiony zarząd, zarządca może być tylko osoba, wskazana przez władzę nadzorczą kolejową.

Art. 738.

§ 1. W obwieszczeniu o licytacji należy wymienić atak udzielenia koncesji i dokument koncesyjny oraz wskazać gdze były ogłoszone.

§ 2. Jeżeli kolej jest obciążona hipoteką, zabezpieczającą obligacje pożyczki kolejowej, obwieszczenie o licytacji będzie zamieszczone także w dzienniku, który według statutu lub warunków emisji obligacji jest przeznaczony do obwieszczeń.

Art. 739.

§ 1. Nabywca otrzymuje przybicie z zastrzeżeniem uzyskania od właściwej władzy zezwolenia na nabycie.

§ 2. W ciągu tygodnia od daty przybicia nabywca obowiązany jest przedstawić sądowi dowód złożenia właściwej władzy podania o zezwolenie na nabycie. Jeżeli w tym terminie dowodu nie przedstawi, traci rękojmię, a jego prawa i obowiązki, wynikające z przybicia, wygasają.

Art. 740.

W razie wygaśnięcia koncesji wierzyciel może wszcząć egzekucję z należącego do dłużnika majątku według ogólnych przepisów. Na egzekucję, wszczętą wcześniej, wygaśnięcie koncesji nie ma wpływu.

Rozdział VI.

EGZEKUCJA Z HANDLOWYCH STATKÓW MORSKICH I STATKÓW ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ.

Art. 741.

Do egzekucji z handlowych statków morskich i statków żeglugi śródlądowej, wpisanych do polskiego rejestru statków, stosuje się odpowiednio przepisy o egzekucji z nieruchomości ze zmianami, wskazanemi w artykułach poniższych.

Art. 742.

Egzekucja należy do komornika sądu, w którego okręgu statek znajduje się w chwili wszczęcia egzekucji.

Art. 743.

Do wniosku o wszczęcie egzekucji wierzyciel powinien dołączyć dowód, że statek jest wpisany do rejestru.

Art. 744.

Dłużnik może żądać zawieszenia egzekucji ze statku handlowego morskiego, jeżeli statek w chwili zajęcia przygotowany jest do ruszenia w podróż. Prawo to nie służy dłużnikowi, jeżeli egzekucja została wszczęta w poszukiwaniu długu, zaciągniętego w celu dokonania zamierzonej podróży.

Art. 745.

Wierzyciel może skierować egzekucję do statku nietylko na podstawie tytułu egzekucyjnego, uzyskanego przeciwko właścicielowi statku, lecz także na podstawie tytułu, uzyskanego przeciwko innej osobie, jeżeli z ustawy służy mu prawo zaspokojenia ze statku. Egzekucja na podstawie tytułu, uzyskanego przeciwko innej osobie, jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy klauzula wykonalności wyraźnie na to zezwala.

Art. 746.

O egzekucji, wszczętej na podstawie tytułu egzekucyjnego, uzyskanego przeciwko innej osobie, należy zawiadomić właściciela statku, wpisanego do rejestru. Właściciel, wpisany do rejestru, jak również do rejestru niewpisany, lecz składający dowód swego prawa własności, może uczestniczyć w postępowaniu w charakterze dłużnika.

Art. 747.

Egzekucja, wszczęta przeciwko właścicielowi statku po wszczęciu egzekucji przeciwko innej osobie, będzie miała znaczenie przyłączenia się do pierwszej egzekucji.

Art. 748.

Jeżeli egzekucja ze statku jest dopuszczalna przeciwko jego kierownikowi, wierzyciel w razie zmiany kierownika przed wszczęciem egzekucji może otrzymać klauzulę wykonalności przeciwko nowemu kierownikowi na podstawie tytułu egzekucyjnego, uzyskanego przeciwko poprzedniemu kierownikowi, gdy zmianę osoby kierownika udowodni dokumentem publicznym lub prywatnym z podpisem uwierzytelnionym. W razie zmiany kierownika statku po wszczęciu egzekucji nowy kierownik może wziąć udział w postępowaniu w charakterze dłużnika, jeżeli w sposób wyżej przepisany udowodni swoje upoważnienie do kierownictwa statku.

Art. 749.

§ 1. Jednocześnie z wysłaniem dłużnikowi wezwania do zapłaty komornik zarządzi przytrzymanie statku i ustanowi dozór.

§ 2. Statek jest zajęty z chwilą przytrzymania.

Art. 750.

O wszczęciu egzekucji komornik wywiesi ogłoszenie w budynku sądowym i umieści je w dzienniku poczytnym, w danej miejscowości rozpowszechnionym.

Art. 751.

Wpisy hipoteczne, przewidziane przy egzekucji z nieruchomości, dokonywane będą w rejestrze statków.

Art. 752.

§ 1. Do opisu i oszacowania statku morskiego komornik przyjmuje po upływie dwóch tygodni od doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty.

§ 2. Opis i oszacowanie statku żeglugi śródlądowej powinny być dokonane, jeżeli to jest możliwe, jednocześnie z przytrzymaniem statku.

Art. 753.

§ 1. Licytacja nie może być wyznaczona na termin wcześniejszy niż po upływie miesiąca od ukończenia opisu i oszacowania.

§ 2. Obwieszczenie o licytacji będzie przynajmniej na dwa tygodnie przed licytacją wywieszone w budynku sądowym oraz ogłoszone w dzienniku poczytnym, w danej miejscowości rozpowszechnionym, jak również będzie przesłane władzy portowej miejsca, gdzie statek się znajduje, celem wywieszenia w najbliższym porcie i w porcie ojczystym.

C. d. n.

KOLEDZY!

POPIERAJCIE

WŁASNE PISMO!

PRENUMERUJCIE

„Egzekucję Sądową”

NADSYŁAJCIE MATERJAŁY

DOTYCZĄCE NASZEGO ZAWODU.

Drukarnia „SIŁA", Warszawa, Marszałkowska 71. Tel. 8-34-48.